Nro 99.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 11. GRUDNIA ROKU 1798. we WTOREK.

z Londynu dnia 23. Liſtopada.

PARLAMENT.

Na dniu 20. Krol otworzył ſeſſyą parlamentu przez naſtępuiącą mowę od tronu. „ *Milordowie.* Wypadki w teraźnieyszym roku zaszłe, i powodzenie okazałe iakie towarzyſzy orężowi memu za błogoſławieńſtwem. Opatrzności, ſprowadziły za ſobą nayſzczęśliwsze ſkutki, pomnażaiąc ſzczęście i ſławę kraiu naszego. Bezprzykładny ſzereg zwycięſtw naszych morſkich, otrzymał nowy blaſk przez pamiętną i ſtanowiącą akcyą, w którey oddział flotty moiey pod kommendą kontradmirała lorda *Nelson*, przemagaiącą potęgę nieprzyiacielſką, wszyſtkiemi korzyściami położenia obwarowaną, attakował i prawie zniosł zupełnie. Przez takowe wielkie i okazałe zwycięſtwo, przedſiewzięcie nieprzyiaciela (którego nieſprawiedliwość, zdrada, i głupſtwo ściągnęły uwagę świata, a które było wymierzone przeciw naydroższym intereſſom i poſſesyom państwa *Brytańſkiego*) upadło ze ſtratą, i wſtydem autorow iego, a cios który tym ſpoſobem potędze i wpływowi *Francyi* zadany zoſtał, otworzył widok, który ieżeli przez przyzwoite środki innych mocarſtw popieranym będzie, do powszechnego oſwobodzenia *Europy* doprowadzić może. Mądrość i szlachetność którą w teraźnieyszych okolicznościach Imperator *Roſſyiſki* okazał, i ſilna energia *Porty Ottomańſkiey*, dowodzą iak oba te mocarſtwa, przeięte ſą ſprawiedliwym uczuciem teraźnieyszego niebespieczeńſtwa, a przykład ich związany z ſposobem myslenia, który wſzędzie daie ſię widzieć w okolicach pod iarzmem *Francyi* zoſtaiących, powinien bydź potężnym zachęceniem dla innych kraiow, aby ten ſilny krok wzięły za wzor poſtępowania ſwego, przy którym iak doświadczenie dowiodło, iedynie bespieczeńſtwo i honor utrzymuią ſię. Rozległe nasze uzbraiania wewnątrz kraiu, i dowody gorliwości i męztwa okazane wśrzod wszyſtkich klass poddanych moich, odſtraſzyły nieprzyiaciela, iż zaniechał przyprowadzać do ſkutku napadnięcia, którym brzegi naſzego króleſtwa zagrażał. W *Irlandyi* bunt przez nieprzyiaciela zapalony zoſtał przytłumionym, woyſka które wylądowały dla dania wsparcia buntowi, i wyprawy które dotąd w tymże celu były przedſiewzięte, przez baczne i czynne eſkadry moie zabrane lub roſproszone zoſtały. Zamiary i zaſady tych, którzy w związku z naſzym nieprzyiacielem pełnym niewykorzenioney nienawiści, oddawna ułożyli na obalenie naszey konſtytucyi, zupełnie ſą przytłumione, a zdradziectwa ich światu odkryte. Ci którzy obłąkać ſię dali, powinni zwrocić ſię do ſwoich odowiązkow, a ſprawiedliwe uczucie nędzy i morderſtw, które za sobą takowe zdradzieckie zamiary przyniosły, muszą okazać wſzyſtkim moim wiernym poddanym potrzebę, ſtałego odwrocenia każdego ciosu wymierzonego przeciwko prawom, i uſtanowionemu w kraiach naſzych rządowi.

Mci Panowie Izby niżſzey. W nieodzowney konieczności przedłużenia woyny, ieſt to dla mnie wielką pociechą, kiedy uważam: iż dochody publiczne zupełnie odpowiadaią pomnożonym naszym terazniejszym wydatkom, iż kredyt narodowy utrzymuie ſię i wzraſta, a handel i przemyſł poddanych moich, poſtąpił i zakwitnął do ſtopnia dotąd nieznanego. Położenie, w którym ſię znayduiemy, ſprawia nieſtety konieczną porzebę dalſzych wydatkow dla bespieczeńſtwa publicznego. Lecz iſtota żrzodeł naszych ſkarbowych, i dobry w każdey części kroleſtwa duch panuiący, mam nadzieię, iż poſtawią was w ſtanie, doſtarczenia należytych potrzeb kraiowych, bez iſtotnego uciemiężenia ludu mego, i z iak naymnieyszym ile możności pomnożeniem terazniejszego ciężaru kraiowego. Kroki użyte w takowym ſyſtemacie przez środki na wczorayszey ſeſſyi przyięte, i wsparcie, które kredyt publiczny pozyſkał przez plan przedaży taxy gruntowey, przyniosły naylepsze ſkutki, które wy nie zaniedbacie powiększyć i utwierdzić.

Milordowie i Mci Panowie niżſzey izby. Spuszczam ſię z pełną ufnością na dalsze wasze ſtarania, iż będę poſtawiony w ſtanie tę ogromną walkę przez nas rozpoczętą do pewnego chwalebnego doprowadzić końca. Przełamaliśmy liczne i wielkie trudności. Nasza wytrwałość w dobrey ſprawie, uwieńczona ieſt znakomitą pomyślnością, a położenie nasze terazniejsze, w porownaniu z położeniem innych mocarſtw, dowodzi oczewiście, iak wielce bespieczeńſtwo i powodzenie narodu *Brytańſkiego* w czaſie powszechney nędzy i klęſk zagrażaiących, za błogoſławieńſtwem Boga, od waszey ſtałości, energii i cnoty zawiſły.

Po odeyściu Krola, Lord *Darnby* w izbie wyżſzey uczynił wniosek do zwyczaynego adreſſu podziękowania Królowi. Wyſtawił przytym równie iak inni mowcy, teraźnieyszy kwitnący ſtan W. *Brytanij.* Nikt teraz nie może (rzekł) bez pewnego unieſienia poglądać na potęgę naszą morſką, to wielkie przedmurze narodu, ten ſilar konſtytucyi, i zaſłonę handlu. Lecz wkrotce podobuo nie będziemy iuż potrzebować ani ſiły naszey morſkiey, ani armij dla zwalczenia ludu tego, którego poſtępki ściągnęły uzbraianie naypierwszych mocarſtw w *Europie.* Już *Moſkwa* wyruszyła woyſka swoie, iuż *Porta Ottomańſka* otwiera nakoniec oczy i widzi we *Francyi* swoiego nieprzyiaciela, *Anglia* zoſtaie w okolicznościach naybardziey kwitnących, tak co do intereſſow ſkarbowych, iak kredytu swego, a w roku 6tym tey kosztowney woyny, żrzodła kraiowe płyną obſiciey, niż w samym iey początku. — Lord *Craven*: Jak dziwna zmiana w okolicznościach! Przypomniymy ſobie tę epokę, kiedy *Anglia* sama prawie woynę prowadziła, kiedy nadaremnie propozycye do pokoiu podawała, kiedy bunt w *Irlandyi* zaiął ſię, a nieprziaciel flotty i armie do napadnięcia na brzegi nasze miał w gotowości. Tym czasem nazwiſko armij *Angielſkiey* zniknęło, a eſkadry nieprzyiacielſkie tak smutnego doświadczyły losu, iż na podobne nie zdobędą ſię uſiłowania. Rzeczą ieſt także bliſką do prawdy, iż *Auſtrya* znowu do związku ſtałego lądu przyſtępuie. — *Margrabia Landsdown.* Okazałe nasze zwycięztwa ſą tylko dowodem, że admirałowie naſi powinność ſwoią należycie dopełnili, lecz pomyślności zmienne bywaią, a wkrotce w niepamięć poydą, ieżeli nie przyłożą ſię do wielkiego celu, otrzymania pokoiu. W nadziei moiey zoſtałem omylony ſłuchaiąc mowy Krolewſkiey, gdyż ta o nowym związku woiennym donoſi. Zaiſte cała Europa powinnaby ſię ziednoczyć przeciw zagrażaiącemu nieprzyiacielowi, i byłaby w ſtanie oprzeć ſię przewadze i wpływowi niebespiecznych przez niego okazanych przykładow, lecz ſądząc z hiſtoryi dawnych związkow, nie wiele po nich ſpodziewać ſię można. Dwa wielkie mocarſtwa ſtałego lądu, nigdy ſię tak zgodnie z ſobą nie zachowały, aby podług iednego działały planu. Nie wypada nam więc ſpuſzczać ſię teraz na Moſkwę i Portę. Lecz oſtatnia nie ieſtże ſama w ſtanie insurrekcyi, tak dalece, iż rząd iednego nawet z ſwoich buntowniczych Baszow uspokoić nie może. Nadto wspomniony związek wymaga ieszcze przyſtąpienia mocarſtw pułnocnych na morzu baltyckim, a ia podobieńſtwa do tego ani widzieć, ani ſłyszeć mogę. Radzę więc pokoy oddzielny. Jeżeli *Anglia* w ciągu zwycięztw ſwoich poda nowe propozycye, naowczas *Francya*, która nie ieſt tym czym była przed 3. laty, a która przy odmieniaiących ſię okolicznościach w polityce, nayzmiennieyszym ieſt kraiem, ſkłonnieyszą ſię okażę. Rząd *Angielſki* wielkie przełamał przeszkody, i pokonał oppozycyą, może więc innym tonem mowić. W każdym przeto środku dążącym do utrzymania kredytu i obrony, popierać go będę, lecz pokoy powinien być głownym zamiarem iego, abyśmy znowu nieotrzymali w zyſku, dawnych nadaremnych przymierzow i ſkarbu wyniszczonego Jedynym celem woyny odporney, niech będzie prędki pokoy. — *Lord Holland.* Zdaie ſię iakoby iedynym ſkutkiem oſtatnich naszych zwycięztw morſkich było, iż życzemy ſobie, aby woyna i zniszczenie były rozszerzone na większey iesze przeſtrzeni świata. Jakież zyſki dawniey ſobie nie wyſtawialiśmy, iakież pochwały nie były dawane naszym ſtosunkom, i wiernym przymierzeńcom, z ktorych ieden po drugim od nas odſtrychał ſię, a ſtały ląd, na którego obronę podnieśliśmy woynę, padł ofiarą, i zoſtał ſmutym dowodem nieſzczęśliwego naszego wpływu. Dla zwycięzkiey ſtrony nie ieſt żadnym upokorzeniem, ale owszem zaszczytem podac roſzczkę oliwną. Ale nieszczęściem duch woienny rownie po kraiu, iak w tey tu izbie panuie, a tego nowi rekruci (nowo kreowani *Parowie*) wśrzod nas utrzymuią. Lord *Mulgrave.* Jako? teraz pokoy nieprzyiacielowi ofiarować? Jeſtże teraz pora tak nierozsądnego umiarkowania, podchlebiać nieumiarkowaney dumie nieprzyiaciela, i ſzukać u niego niepewnego bespieczeńſtwa? Teraz owſzem *Anglia* tarczą ſwoią ſtały ląd okryć powinna. Nauczone doświadczeniem mocarſtwa, tym ſilniey ſię teraz ziednoczą. Patrzcie iak Moſkwa i Porta zapomniały dawnych uraz dla połączenia ſię w niebespieczeńſtwie przeciw poſtępkom powszechnego nieprzyiaciela *Europy*, który ſię teraz w *Egipcie* chce zbogacić. — Lord *Grenville.* Nie zaprzeczam iż pokoy mogłby był bydź z *Francyą* zawatym, ale co za pokoy? Doświadczenie niech powie, iak ieſt niepewnym każdy takowy pokoy oddzielny. Mieliżbyśmy zoſtawać bezczynnemi i w cichości przy zwycięſtwach naszych, które nową odwagę w mocarſtwa ſtałego lądu wlewać zdaią ſię, i czyliż *Francya* widząc naszą ospałość, nie dokonywałaby ſyſtematu ſwego. Co ſię tycze dawnych przymierzow naszych, mam ſię za ſzczęśliwego, iż do nich należałem. Utrzymywałem i utrzymuię ieszcze, iż my nigdy pewnego i chwalebnego pokoiu nie pozyſkamy, ieżeli *Francyą* zoſtawiemy w poſſeſſyi ſtałego lądu. Wypadaż, aby wtedy, kiedy cała *Europa* uważa *Anglią* za Anioła okrywaiącego ſkrzy-

dłami prawa i bespieczeństwo ukształconego świata, kiedy *Anglia* przez stałą wytrwałość i okazałe zwycięstwa, do takiey się wysokości podniosła, wypadaż mowie abyśmy zdradzieckim sposobem wspolną sprawę opuścili, która iedynie przez nasz opor i siłę utrzymaną być może. Nie — nie możemy układu naszego odmienić. Minister Krola W. *Brytanij* wspierany od parlamentu, nie może inaczey działać. Co się tycze ducha woiennego wprowadzonego do naszey izby, honor iey to czyni, iż pomiędzy nowo zaciągnionemi rekrutami Parow, znayduie się *Nelson*, ktorego zwycięstwo będzie mieć wpływ do negocyacyow powszechney pacyfikacyi w *Europie*. — Lord *Landsdown*: Jest to nayfałszywsza myśl brać *Europę* pod naszą opiekę. Naybiegleysi statystycy *Bolingbroke*, *Walpole*, i *Grenville*, (ociec teraźnieyszego sekretarza stanu) odrzucali zawsze związki z mocarstwami stałego lądu. Sam nawet Xiąże *Marlborough* naganiał ie. Poczytywał on dawniey zasługą swoią, iż ośm narodow umiał do tego przyprowadzić, iż w zgodzie działały. Dziś ledwo 4 narody do tego skłonić można. Staraią się ministrowie nową utworzyć koalicyą, lecz bodayby potomność wspominiała kiedyś, na to, co teraz powiem: *koalicya na nic się nie przyda*. *Anglia* nie ma żadnego powodu, do dzielenia i kraiania stałego lądu. — Ale każdy przyzna, zawołał Lord *Grenville*, iż interess *Anglij* wymaga, aby nie dać *Francyi* wolności do podziału stałego lądu, według woli swoiey.

W izbie niższey Lord *Gower* rozpoczął spory. Jak rozmaite (rzekł) były opinie w samym rozpoczęciu woyny, tak teraz iednostayne są względem iey prowadzenia. Zniszczenie flotty *Francuzkiey* pod *Abukir*, iest niezmiernie ważnym dla handlu i woyny wypadkiem. Otworzyło nam *Lewant*, wciągnęło *Portę* do naszey przyiaźni, nowym zasiliło życiem i nadzieią *Europę*, odmieniło ton neg ocyacyow w *Rastad*, nakoniec pobudziło Krola *Neapolitańskiego* do oparcia się wspolnemu nieprzyiacielowi, a moment ten nie iest może daleki, kiedy postawi się w stanie zgnębienia w samym dzieciństwie wystawionych obok niego Rzpltych. Kiedy *Moskwa* i *Porta* tak niespodzianie wiążą się w obronie sprawy porządku towarzyskiego na świecie, kiedy w wielu narodach niechęć przeciw obcey przemocy iest ocucona, mamyż my tylko sami w naszey odwadze stygnąć? — P. *Sinclair*. Zwycięztwo nasze pod *Abukir*, iest wprawdzie niezmierne, lecz to więcey szczęśliwemu trafowi, niż przezorności ministrow przypisać należy, ktorzy zaniedbali przyzwoitą liczbę krążących statkow na morzu srzodziemnym utrzymywać, tak dalece, iż waleczny *Nelson* przez cały miesiąc nadaremnie śledził nieprzyiaciela. Czemuż to zwycięztwo nie było zupełnieysze? czemu *Buonaparte* wraz z woyskiem swoim do niewoli zabranym nie został? czemu ta wyprawa zaraz w swoim urodzeniu zniszczoną nie była? Łatwa odpowiedź, bo ministrowie obowiązkow swoich nie dopełnili. — (Naciągnął potym mowę do przypadku *Pitta* z P. *Tierney*, lecz do porządku przywołanym został.) Mam nadzieię (rzekł na końcu). iż z ostatniego zwycięztwa naszego korzystać będziemy do przyspieszenia pokoiu, a nie do przyięcia proiektow ministra skarbowego. — P. *Burdett*: Jeżeli woyna dzisieysza zawsze bez pewnego celu prowadzoną będzie (chociaż cały kray życzy sobie pokoiu) tedy ostatnie zwycięztwo uważać trzeba za poprzednika większych nieszczęść. Na co się przydadzą wszystkie deklamacye o kwitnącym handlu, utrzymuiącym się kredycie etc. dla tego, ktory zawsze się pyta o właściwy zamiar woyny? Odpowiedzą ministrowie: Zamiar ten iest oswobodzenie *Europy*. Lecz takowe wyrazy są dla mnie niezrozumiałe. Czy to ma znaczyć powrocenie *Niderlandow* cesarzowi, a *Włochom* dawną ich konstytucyą. Nowa koalicya możeż czego dokazać przeciw *Francyi*, ktora będąc teraz w ogromney potędze, rozszerzyła niezmierne possessye swoie i tyle ćwiczonego ma woyska. Cała połączona *Europa* przed kilku laty nic nie dokazała, a *Francya* sama tylko iedna, w nayniepewnieyszym położeniu, pokonała i upokorzyła związek przeciw sobie utworzony. — Po rozmaitych innych mowach, adress podziękowania iednomyślnie przyiętym został. — Na dniu 21. uchwalono także adress podziękowania lordowi *Nelson*.

Na dniu 22. *Pitt* wprowadził do izby niższey następuiące poselstwo Krola: „J. K. Mość zważywszy znakomite i sławne zwycięztwo, ktore kontr-admirał lord *Nelson* nad większą siłą nieprzyiaciela w akcyi przy uyściu *Nilu* na dniu 1. Sierpnia odniosł, a ktore nie tylko z zaszczytem dla niego, ale razem i z korzyścią dla *Anglij* wypadło; W zamiarze nadania wspomnionemu lordowi *Nelson* trwaley pamiątki łaski swoiey krolewskiey, użycza iemu i dwom nayblizszym sukcessorom iego płci męzkiey tytuł barona *Nelson* od *Nilu*, z pensyą roczną 2,000. funtow, ktora iednak przez ciąg życia iego wypłaconą być ma. Przeto J. K. Mość poleca izbie niższey, aby starała się postawić go w stanie ulkutecznienia tych zamiarow swoich."

Uważano tu, iż *Pitt* na dniu 20. pierwszy raz dopiero ukazał się w parlamencie od czasu poiedynku swego z P. *Tierney*, ktory właśnie na przeciw niego siedział. — PP. *Grey* i *Whitbread* byli także przytomni, procz Pana *Foxa*. Galerye nie były zbyt ludźmi napełnione. Oppozycya iest mała, a przewaga *Pitta* po zwycięztwie *Nelsona* niezmierna; wszystkiego bez oporu dokaże, wygląda teraz zdrow i żywy iak nigdy bardziey. — Parlament *Irlandzki* do dnia 18. Grudnia iest odłożony. *Tone* żyie ieszcze, miewa iednak konwulsye. Gdy niedowno felczer dał do poznania trolkliwość swoią względem życia iego, zawołał *Tone*: *Smierć iest dla mnie iedyną pociechą, co za powod mogłbym mieć do pragnienia życia*. — Wiadomość iakoby Lord *Cornwallis* złożyć miał swoy urząd, a Margrabia *de Hersford* po nim nastąpić. ieszcze się niesprawdza. — *Holt* w ściśłym iest teraz areszcie. — Wczoray kompania wschodnioindyiska odebrała kuryera lądem. Lord *Mornington* przybył do *Bengalu*, *Tippo-Saib* ieszcze się spokoynie zachowuie, a *Buonaparte* zatrudnia się urządzeniem *Egiptu* w sposobie rewolucyinym, *Berthier* zaś z mocną kolumną do *Syryi* wkroczył. — P. *Dundas* oświadczył Kommissarzowi Francuzkiemu Ob. *Niou*, iż Rząd *Angielski* użyie prawa odwetu, ieżeli Dyrektoryat uważać zechce cudzoziemcow na okrętach naszych zostaiących za rozboynikow morskich. — W domu prezydenta, zgromadzenie kupcow i bankierow w liczbie 200. osob, uchwaliło popierać wszystkiemi siłami wszelkie srzodki prawodawcow dążące do zagruntowania niepodległości i powodzenia państwa. To się ściąga właściwie do nowey taxy na dochody podaney przez Ministra.

z Paryża dnia 22. Listopada.

Redaktor ogłosił dalszy ciąg pism z *Egiptu* przysłanych.

z Głowney kwatery z Kairu d. 23. Sierp. r. 6.

Generał kommenderuiący zakazuie wszystkim kommendantom w prowincyach nakładania wszelkiego rodzaiu kontrybucyow w pieniądzach. Maią dawać pomoc intendentom *Koptom* do wybierania zwyczaynych podatkow kraiowych. Pomyślne wylewy *Nilu* należą do utrzymania kanałow, a rownie iest interessem armii, iako i *Egipcyanow*, ażeby podział wody cyzniony był w porządku i w rowności. Przy wylewie *Nilu*, rolnicy zwykli się ubiegać w odwracaniu na swoy pożytek wody z kanałow. G. kommender: dowiedziawszy się, iż iuż czyniono kilka w tey mierze usiłowań, z tego powodu rozkazuie wszystkim Generałom i kommendantom w prowincyach, ażeby intendentom tychże prowincyow dawali natychmiast pomoc, ktorey żądać będą. G. kommend: zaleca nadewszystko kommendantowi prowincyi *Kelioube*, ażeby kazał pilnować kanału *Abammenege*, iednego z nayważnieyszych w *Egipcie*, gdyż *Arabowie* maią zwyczay czynić corocznie usiłowania na odwrocenie wody, co gdyby im się udało niezmierne territorium, ktore ten kanał uzyznia, stałoby się niepłodnym. G. kommen: nader iest nieukontentowany z postępku Dragomanow i Turkow w służbie *Francuzkiey* zostaiących, ktorzy nakładaią kontrybucye na rożne prywatne domy. G. Kom: nakazuie, ażeby każdy od kogożkolwiek ukrzywdzony, zaniosł swe oskarżenie do kommissyi złożoney z *Szeikow Sadat*, *Muscino*, *Rozetty*, i adiutanta szefa brygady *Juaot*. Ta kommissya codziennie odprawiać się będzie, od godziny 8. do południa, i natychmiast rozkaże aresztować przestępnych,

(podpisano) BUONAPARTE.

W głowney kwaterze d. 24. Sier: r. 6.

Uwiadomia się armią, iż w bitwie morskiey między eskadrami *Angielską* i *Francuzką* stoczoney, okręt *Tonnant* okrył się chwałą; sam ieden walczył z całą eskadrą przez 39. godzin. Mężny kapitan *Petitthouars* został z armaty zabitym, chwała iego pamiątce! chwała całemu ekwipażowi okrętu *Tonnant*! *Franklin* spuścił swoią banderę. Kontr-admirał *Ganteaume* na okręcie *Wschod*, sprawił się iak naylepiey, ten waleczny człowiek znayduie się w *Alexandryi*. Admirał *Villeneuve* uszykowawszy eskadrę, zaprowadził ią do *Malty*, przez co uczynił wielką przysługę Rzpltey, wszystkie załogi, czyli ekwipaże, ktore się znaydowały na zabranych okrętach, znayduią się w *Alexandryi*. — Wielu Generałow i kommendantow prowincyow nieprzyiacielskich, nałożyli kontrybucye w pieniądzach, nie sprawiwszy się z tego, i nie będąc do tego umocowanemi. Wielu innych sprzeciwiali się kontrybucyom w naturze, a niektorzy kontrybucye w naturze zamieniali na pieniądze. Wielu officerow konfiskowali statki ze zbożem *Nilem* płynące. Z tego powodu G. kommend: rozkazuie, ażeby każdy officer, ktoryby nałożył rekwizycyą, a niesprawił się wyższemu sztabowi, oraz nieoddał kassyerowi armii zebranych pieniędzy, był traktowany iako rozproszyciel skarbu. Zabroniono iest także czynić przeszkody w operacyach intendentow *Koptow*, ktorzy za rozkazami generalnego kommissarza i intendenta staraią się o żywność dla armii. Zabroniona iest zamiana kontrybucyi w naturze na pieniądze. Wolność żeglugi na *Nilu* będąc iedynym sposobem zapewnienia żywności dla *Kairu*, niewolno iest wstrzymywać żadnego statku z żywnościami pod iakimkolwiek pozorem. Intendenci *Koptowie*, skoro tylko odbiorą rozkaz od intendenta generalnego, natychmiast zniosą się z kommendantami prowincyow, ktorzy dadzą stosowne do zapewnienia służby roskazy. Generałowie i officerowie powinni uznać, iż to iest iedyny sposob dogodzenia potrzebom armii. G. kom. surowo ukarze naypierwszego, ktory uchybi w ulkutecznieniu ninieyszego rozkazu. Kommendanci prowincyow nic niemogą wymagać od mieszkańcow pod iakimkolwiek bądź pozorem. Wielu z nich żąda pensyi *Kiaszefow*; tym sposobem mieliby dwoiaką płacę, co iest prawom naszym przeciwne. (podpisano) BUONAPARTE.

Odbieramy (mówi dziennik *Propagateur*) z dosyć pewnego źrzodła następuiące szczegóły: „*Buonaparte* dopiero na końcu lata został Panem *Egiptu*. W *Suez* znalazł mało okrętow i to ladaiakich. Dla burzliwego morza nie miał czasu ani narządzić okrętow, ani popłynąć; natychmiast porzucił zamiar udania się do *Indyi*, a armia uważała się iako zamieszkała w *Egipcie*. Nastąpiła strata naszey flotty, a potym wypowiedzenie woyny przez *Turkow*, pogroźki naiechania etc. *Francuzi* widząc się zamkniętemi, wszystkie ich zamiary zwrocily się na swoią własną i zdobyczy swoich obronę. Miesiąc *Fructidor* (od 18. Sierpnia do 16. Września) był nieco przykry, z przyczyny upałow, spokoyności powietrza i exhalacyi zwyczaynych przy ustępowaniu wod *Nilu*, lecz w *Vendemiaire* (od 22. Września do 21. Października) ziemia okryła się trawą, mleko, masło, mięso, ryby, warzywa, wszystko było w obfitości, i armia po swoich trudach zasiłoną została. Zima przyzwyczai ią do klimatu. Tym czasem *Buonaparte* nie zasypia; podawszy się wszystkim staraniom urządzenia ważney swoiey zdobyczy, wstępuie do *Damietty*, *Rozetty*, i na wszystkich mieyscach zabespiecza brzegi; nakazuie wystawiać potrzebne twierdze w *Suez* i w wyższym *Egipcie*, utrzymuie swoie woyska w pracy, pomnaża ie kraiowemi zaciągi, i używa więcey sztuki niż siły dla uięcia sobie mieszkańcow; korzysta z świeckich i duchownych zatargow dla ziednania przychylności *Koptow*, *Beduinow* i wieśniakow. Głaszcze ich miłość własną, przyswaiaiąc wiele z ich zwyczaiow, ażeby i oni przyswaiali nasze. Znalazł ich smutnych, tetryczych, swarliwych przez skutek tyranii, czyni ich wesołemi, miłemi, dobremi, przez igrzyska, uroczystości i muzykę; pożyteczne prace zamienia w zabawy; sporządza groble, mosty, kanały. Wieśniakow niewolnikow, uczynił właścicielami. Wielki Sułtan po każdym dziedziczył, *Buonaparte* poświęca w familiach prawo dziedzictwa; postanawia rowny dział między dziećmi, i odmienia nagle stan kobiet, nadaiąc im rowną część spadku i moc nią zarządzenia. Zeni swoich żołnierzy z *Egipcyankami*. Zakazuie przed-wczesnych małżeństw w 9. i 10. roku; wstrzymuie powoli od wielo-żeństwa; słowem wprowadza do *Azyi* nową ustawę cywilną. Przezorna iego oszczędność ożywia rękodzieła; zabrania nie-

potrzebnego zbytku futer *Roſſyiſkich*, ſzalow *Kaszmirſkich* etc. Za płody kraiowe nabywa w zamianę żelaza, miedzi i drzewa. Na prochu nigdy mu zbywać nie będzie. Zakłada ſzkoły dla ludu i kollegia woienne, w których młodzież *Francuzka*, *Koptow*, *Arabow* uczy ſię nawzaiem ięzykow *Francuzkiego*, *Arabſkiego*, geografii, matematyki i innych doſkonałych umieiętności; ſłowem, ſtwarza narod, a naginaiąc ſilne antuzyazmu sprężyny, przypomina *Arabom* chwałę ich przodkow, ſkazuie im w armij *Francuzkiey* cudowne wyrokow opatrzności narzędzie, którym chce wſkrzeſić potęgę i panowanie dawnych *Arabow*, i oſwobodzić ich z jarzma dzikich *Osmalinow*, oczyścić prawo Proroka ſkażone od ciemnych i bezbożnych, i otworzyć dla *Azyi* nowy wiek wielkości, nauk, i chwały.

Jeden z naſzych Dziennikow przytacza liſt Ob: *Coquebert* Botaniſty przy wyprawie *Egipſkiey*, piſany z *Kairu* d. 13. Września. „ Jeſteśmy tu (wyraża w nim) prawie wszyscy zebrani w tey ſtolicy, procz 10 lub 12 osob znayduiących ſię w *Alexandryi*, i 7. lub 8. ktorzy teraz obieżdżaią niżſzy *Egipt* z G. *Menou*. Mieszkamy w naypięknieyszey części miaſta, to ieſt, w nayczyſtszey i w naylepszym powietrzu z przyczyny bliſkości pola. Tę tylko mamy niewygodę, iż ieſteśmy oddaleni od śrzodka intereſſow, to ieſt od głowney kwatery. Mamy dla przechadzki naypięknieyszy ogrod w *Kairze* z ulicami i ſtawem we śrzodku, sprawuiącym chłod przyiemny. Tam to każdego wieczora zgromadzamy ſię, dla rozmawiania o naſzey oyczyznie, o przyiaciołach, o naſzych życzeniach i nadzieiach. Tego poranku znaydowaliśmy ſię na ſeſſyi naszego Inſtytutu ktora ſię odprawuie co piąty dzień. Miło ieſt w kraiu tak dzikim być w śrzod zgromadzenia zatrudniaiącego ſię naukami. Czekam z niecierpliwością końca wylewow a oraz i upałow. W tym momencie pola ſą zupełnie ſpalone, ziemia wysuszona i popękana; Nie można znaleść inney rośliny iak tylko *hedyſarum algari*, małe drzewko z kolcami, przynaymniey w tych mieyscach gdzie bespiecznie od napaści *Beduinow* przechodzić ſię można. Za cztery dekady ziemia wyda wielkie mnoſtwo roślin, ſpodziewam ſię w ten czas obfite z nich zebrać żniwo.

Wolney znany z podroży do *Egiptu*, ogłoſił także ſwoie zdanie o wyprawie Generała *Buonaparte*. „ Na prożno (wyraża on) gazety wysyłaią Gen: *Buonaparte* do *Jerozolimy*, *Damaſzku*, *Alepu*. Z *Kairu* do *Jerozolimy* ieſt 270. mil *Arabſkich*, co czyni przeszło ſto mil naſzych, z których 55. przez ſtepy niemaiące w ſobie wody ani trawy. Z *Jerozolimy* do *Damaszku* ieſt 34 mil, z *Damaszku* do *Alepu* 70. a to wszyſtko przez nie torowne drogi, woyſka zaś nieodprawuią marszow na papierze, tak iak nowiniarze. Ze *Buonaparte* wyszle iaką część woyſka do *Syryi*, to ieſt rzecz naturalna, lecz ſam nie ruszy ſię z *Egiptu* przez całą zimę, a ieżeli z niego wyidzie na wiosnę, to chyba tylko do *Indyow*. Nie może ſię tam doſtać morzem, gdyż nie ma okrętow, a uprzedzony nieprzyiaciel gotowy ieſt do obrony. Tym mniey może tam iść lądem; ponieważ ta gazeciarſka droga przez *Eufrat*, przez puſtynie *Perſkie*, i *Indus* ieſt ſzaleńſtwem na któreby ſię nawet nieodważyła karawana *Arabſka*, a armia *Francuzka* więcey ma potrzeb. Przeciwnie gdyby nawet mogł tam iść morzem i lądem, nie chciałby tego uczynić, gdyż zdarzenia odmieniły całe iego położenie. Bitwa pod *Abukir*, wypowiedzenie woyny przez Sułtana, weyście *Moſkalow* na morze śrzodziemne, ich ſprzymierzenie ſię z *Anglikami*, które oddaie w ich ręce flotię *Turecką*, ſtawiaią G. *Buonaparte* w nowym odmian świe-cie. W śrzodku tych wſzyſtkich widokow, ſpogląda na nie z nowey ſtrony, a umyſł iego do wielkich poruſzeń prędki, tworzy nowe i większe ieſzcze układy. „ Zoſtawmy, mowi on, *Zeman Szachowi* i *Tippo Saibowi* ſtaranie wypędzenia *Anglikow* z *Bengalu*. Sam *ZemanSzach* może tego dokazać z 120,000 kawaleryi; nie przybędę tam może iak tylko ażebym był tego świadkiem, a ſama nawet armia *Francuzka* będzie tylko celem zazdrości nieprzyiazney każdemu cudzoziemcowi. Nadto, na coż ſię przyda podroż na koniec świata, na teatr ciemny i dziki, ażeby tam uczynić mniey chwalebne i bezpożyteczne uſiłowania. Gdy wypędzę *Anglikow* z *Indyi*, czyliż dla tego ich ſiła zoſtanie ſtargana? czyliż mniey będą oceanu panami? Nie będąż przeto ich flotty nieśmiałego oblegać *Hiſzpana*? Będąż mniey zagrażać opanowaniem lub oſwobodzeniem *Luiziany*, *Mexyku*, *Karakas* i *Kuby*? a niepodległość tych osad, która ieſt nieuchronną, czyliż im nie da tak iak ich własne, nowych zaſileń na mieyſcu ſtraty *Bengalu*? Czyliż mniey będą panami śrzodziemnego morza, gdzie mnie śmieią nazywać więźniem, a ich koalicya z *Moſkalami* na pochłonienie *Turka*, nie otwieraż im nowego świata wzroſtu morſkiey potęgi? Nie, nie w kantorach to *Madraſs* i *Kalkuty* znayduie ſię chwała, nie tam to ſą korzyści dla *Francyi*, którey moia armia ſzacowną ſkłada cząſtkę, ku *Europie* to należy teatr woyny odwrocić. — Zoſtawię *Egipt* w ſtanie obrony. Przygotuię moią wyprawę przez ſprzyiaźnienie *Arabow Maronitow* i *Druzow*. Panem będąc *Syryi*, założę tam moie magazyny podrożne, a przez góry ułatwiać będę byſtre ſtepow przebycie. Doſzedłſzy gór *Cylicyi*, położenie moie ſtanie ſię tym mocnieysze; Lewym bokiem przypieraiąc do morza, a prawym do *Eufratu*, ſtykać ſię będę z *Diarbekirem* i *Armenią*, kraiami pełnemi zboża, niecierpiącemi *Tureckiego* iarzma. Wezwę *Beduinow*, *Turkomanow*, *Kurdow*, *Ormianow*, *Persow* na zgnębienie wspolnego ich nieprzyiaciela, a w mnogim jazdy zaſtępie, przebiegnę byſtrym pędem 200 mil które mnie dzielą od *Bosforu*, przedrę ſię przezeń choćby nawet na tratwach i weydę do *Konſtantynopola*. Tam otwiera ſię nowa droga. Powracam na scenę *Europy*, gdzie utrzymuię szalę wszelkiey potęgi. Mogę wſkrzeſić i wzmocnić Rzpltę *Grecką*. Przez *Albanią* i *Corſu* ſtykam ſię z *Włochami* i *Francyą*. — *Dania* i *Szwecya* roſpościeraią ſwoie ſposoby i wpływy. *Anglia* odepchnięta od *Archipelagu*, porzuca śrzodziemne morze etc.

Monitor donoſi co naſtępuie. Zapewniaią, iż Ob: *Monneron* dyrektor generalny kaſſy *Descomptes* znowu ſię dał widzieć, i piſał do adminiſtracyi z zapewnieniem zupełnie zaspakaiaiącym.— Dyrektoryat przedſiebierze teraz ſilne śrzodki przeciw roialiſtom i iakobinom. *Truguet* dla tego na liście emigrantow umieszczony zoſtał, iż do tych oſtatnich należy. *Guinguéné* i G. *Brune* rownie do tey partyi należą, i tylko przyiaźń iednego dyrektora oſłoniła Generał *Brune*. Względem mocarſtw zagranicznych dyrektoryat zachowuie ciągłą ſkłonność do pokoiu. Do *Raſtad* wyſłano kuryera z propozycyami zgodę zbliżaiącemi, i wielu ſpodziewa ſię powszechnego pokoiu. *Savary* w radzie 500, a *Moreau* w radzie ſtarszych prezydentami obrani zoſtali.— Zapewniaią, iż trudności, które dotąd opoźniały pacyfikacyą z Rzeszą *Niemiecką*, wkrotce usuniętemi zoſtaną. Zdaie ſię nawet iż teraz ważnieysze negocyacye ſą rozpoczęte.— Dnia 18. t. m. przybyło do *Paryża* 5 poſłow *Marokańſkich* przyſłanych od ſwego Cesarza z reklamacyą do naszego rządu. Nazaiutrz z rana przechodzili ſię w okolicach ſwego pałacu w właściwym ſobie ubiorze, który zwabił mnoſtwo ciekawych widzow. Głowy tych poſłow pokryte ſą małym zawoiem przewiązanym białym ſzalem w kształcie kaptura.

z Bruxelli dnia 22. Liſtopada.

Od czasu wyrugowania insurgentow z *Dieſt* żadney o nich nie mamy wiadomości. Zdaie ſię, iż dla lepszego w laſach ukrycia, podzielili ſię na małe części. Atoli oddział z 20. Regimentu ſtrzelcow konnych ſtoczył kilka żywych utarczek z kupami zabłąkanych buntownikow i zupełnie onych pokonał.—Domyślaią ſię iz mały korpus buntownikow schronił ſię w obszerny las *Sorgues*, dokąd udał ſię ieden korpus woyſk z armatami. Drugi oddział poszedł ku *Vilvorde* i innym mieyscom w zdłuż kanału, gdzie mieſzkańcy okazywali burzliwe zamiary. Pomimo tego wſzyſtkiego, *Flandrya* zdaie ſię bydź zupełnie uspokoiona, ponieważ G. *Collaud* maiący naywyżſzą w przyłączonych Departamentach kommendę, który wyszedł był na czele mocney kolumny, powrocił tu iuż dnia onegdayſzego. G. *Bonnard* kommenderuiący 24. dywizyą woienną i wiele innych Generałow, przybyli także do tego miaſta.— Insurgenci wyrugowani z *Dieſt* podzieleni byli na trzy części; pierwsza pod kommendą nieiakiego *Corbeils* bywszego kaprala w regimencie de *Ligne*; druga pod kommendą iednego emigranta *Francuzkiego*, niewiadomego z Imienia, a iak mowią bywſzego kapitana za dawnego rządu; trzecia nakoniec pod kommendą iednego piwowara z *Dieſt*; każdy oddział miał ſwoie kaſſę, wozy prochowe, i broń w odwodzie. Młodzież *Bruxelſka* należąca do konſkrypcyi, ma ſię dziś udać do *Caen*, gdzie wcielona będzie do rozmaitych korpusow armii *Angielſkiey*.

z Hagi dnia 24. Liſtopada.

Odkryto tu nakoniec nową konspiracyą: Dawna partya terroryzmu chciała obalić rząd teraźnieyſzy, i złączyć ſię z insurgentami *Brabanckiemi*. Na d. 19. w nocy w domu Ob. *Voorſtad* przy końcu miaſta, wzięto w areszt Ob. *Hoitema* członka drugiey izby, Ob. *Groeneveld*, Ob. *Voogd*, Ob. *Ruisch* dawnego prezydenta miaſta *Delſt*, Ob. *Viſſer*, OOb. *Caſtemer* i *Romyn*, tudzież właściciela domu. Partya rewolucyina ſkładała właſnie pod ów czas ſeſſyą obrad swoich. Nazaiutrz Ob. *Hoitema* przez wzgląd na swoy charakter wypuszczznym zoſtał na wolność. Treść ſpiſku tego nie ieſt ieszcze doſtatecznie wiadoma, wielu iednak utrzymuie, iż ſpiſkowi chcieli nową zdziałać rewolucyą i w tym celu aresztować cały Dyrektoryat i członki, ciała prawodawczego z niemi nie trzymaiące. Na dniu 22. miał być dany obiad w domu iednego rewolucyoniſty, po czym tegoż ſamego dnia, rzecz cała wybuchnąć miała. Spiſkowi chełpili ſię z pomocy *Francuzkiey* etc. Wyſłano zaraz kuryera do Ob. *Schimmelpenninck* w *Paryżu*, aby ten ſtarał ſię o aresztowanie dwóch tamteyſzych emiſſaryuszow, przez ſpiſkowych utrzymywanych.— Z tego powodu na dniu 21. rada pierwsza nadzwyczaynie w wieczor zgromadzona, odebrała naſtępuiące poſelſtwo od Dyrektoryatu: „ *Obywatele Reprezentanci*. Dyrektoryat poſtrzegał od nieiakiego czasu, iż ci których panowanie koniec wzięło, za wprowadzeniem rządu konſtytucyinego niezmordowanie pracowali nad tym, aby rząd poſtanowiony obalić. Rzucano w pismach publicznych obelgi na tych, którzy opierali ſię ſyſtematowi terroryzmu, a drogę konſtytucyi wzieli za prawidło w poſtępowaniu. Wyſtawiano ich przed naszą wielką allianką, iako osoby zamyślaiące ſprawić odmianę rządu republikanckiego. Obwiniano ich o porozumienie z *Anglikami* i sprzyianie handlowi *Bryttańſkiemu*. Utrzymywano emiſſaryuszow w *Paryżu*, szukaiąc wsparcia od obcego wpływu, w tym rozumieniu, iż *Francya* zechce korzyſtać z prawa mocnieyszego. Gdyby rostropność rządu nie zabraniała odkrywać wſzyſtkie ſpiſkowych plany, pokazalibyśmy iakie były śrzodki ich do przyspieszenia upadku dyrektoryatu i ciała prawodawczego, a wprowadzenia na to mieysce terroryzmu. Wyznaczoney od was Kommiſsyi Obywatele Reprezentanci okazaliśmy dowody, iż nie prozne to były uroienia poſtrachu, któremi zagrożeni byliśmy, uwiadomieni także zoſtaliśmy od Rządu *Francuzkiego*, iż niektórzy woyſkowi *Brabanccy* połączeni z officerami *Hollenderſkiemi* emigrantami, otrzymali rozkaz udania ſię na territorium Rzpltey *Batawſkiey*, i tam połączenia ſię z osobami które ſą nieukontentowane z teraźnieyszego rzeczy porządku. Mogliśmyż zoſtać bezczynnemi, i nieużyć władzy nam przez konſtytucyą powierzoney przeciw ſpiſkowym dla ocalenia bespieczeńſtwa kraiu. Miniſter przeto policyi wewnętrzney był od nas umocowany do pochwytania osob knuiących tayne zamachy w nocnych schadzkach, a z dnia 19. na 20. niektóre osoby przytrzymane zoſtały, iako należące do odkrytey teraz konſpiracyi. Nagłe niebespieczeńſtwo czyniło śrzodek ten iſtotnie potrzebnym, i poſtanowiliśmy ze wſzyſtkiemi osobami podeyrzanemi obchodzić ſię według brzmienia konſtytucyi. Teraz zapytuiemy ſię was Obywatele Reprezentanci, iakiemu ſądowi więźniowie ci oddani być maią, zoſtawuiąc wam użycie dalszych w tey mierze śrzodkow."— Poſtanowiona zaraz zoſtała Kommiſsya do bliższego dochodzenia całego tego ſpiſku i oznaczenia ſądu, przed którym obwinieni ſtaną. Ma także wyiść proklamacya, przez którą każdy obywatel wezwany będzie do odkrycia, co tylko wie o tym ſpiſku.

z Konſtantynopola d. 30. Październik a.

Odebrane wiadomości z *Egiptu* zawieraią w sobie, iż *Buonaparte* pomknąwſzy ſię aż do *Salchich*, mieysca ſtykaiącego ſię z puſtynią, która dzieli niższy *Egipt* od *Paleſtyny*, zaniechał zamiaru udania ſię do *Suez* i powrocił do *Kairu* w którego okolicach przedſiewziął wſzyſtkie śrzodki ſilney obrony. Naywiększe iego ſtaranie ieſt azeby uprzątnąć wszelkie przeszkody kommunikacyi z *Alexandryą* i *Rozettą*. W tym celu kazał wyſtawić mocne ſzańce nad brzegami *Nilu*, zacząwszy od tych miaſt aż do *Kairu*. Tym czaſem woyſka zgromadzone w *Syryi* pod kommendą Baszy *Damaszku* dnia 20. Września były iuż w zupełnym marſzu. Te woyſka złożone z *Arabow*, *Turkow*, i *Mammelukow* przybyłych z *Ibrahimem Bejem*, wynoſzą do ſtu tyſięcy ludzi. Baſza *Kairu* i *Murad Bey* wyruszyli także z wyższego *Egiptu*, procz tego liczne pokolenia *Beduinow* do których przyłączyły ſię woyſka *Barbaryiſkie* pomykaią ſię od zachodu ku *Alexandryi*, a tak *Buonaparte* ze wszyſtkich ſtron będzie napaſtowany, gdy tym czaſem iedna część flotty *Roſſyiſkiey* i *Ottomańſkiey*, z okrętami *Angielſkiemi* przy uyściu *Nilu* krążącemi złączona, kulić ſię będzie na wylądowanie między *Alexandryą* i *Rozettą*. Baſza *Kairu* nie dał żadney odpowiedzi na liſt, który Gen: *Buonaparte* za ſwoim do *Egiptu* przybyciem do niego pisał, ażeby go odwieść od trzymania ſię partyi *Beiow*. Zapewniaią, iż oddalenie ſię tego Baſzy do wyższego *Egiptu*, ieſt nader pożytecznym dla *Murad Beia* z przyczyny uſzanowania które prawowierni Muzulmanie zachowuią dla Reprezentanta W. Sułtana.— W naſzey ſtolicy zupełna panuie ſpokoyność. Ogłoſzono tu ſurowy rozkaz zabraniaiący mowienia w publiczności, tak o wyprawie *Francuzow* do *Egiptu*, iako też o pomyślnościach *Baſmana-Oglu*. Rząd ma pilne oko na *Grekow Konſtantynopolitańſkich* z powodu iak mowią, odkrytego ſpiſku którego celem była insurrekcya w wielu prowincyach *Tureckich*. To ieſt rzeczą pewną, iż policya używa dotąd nieznaney ſurowości śrzodkow.— Dnia dziſieyszego konsulowie i agenci *Francuzcy* do ſiedmiu wież odprowadzeni zoſtali; między innemi Ob: *Fleuri* konsul w *Bukareście*, i Ob: *Parent* konsul w *Jaſſach*, wraz z ich ſekretarzami i ſłużącemi.— Na dniu 25. t. m. przybył tu nowy W. Wezyr *Juſſuff* Basza. Jeſt on iednookim, ſtracił zaś oko przed kilku laty na odbywanych igrzyſkach które u *Turkow* ſą zwyczaiem. Nazaiutrz był prezentowany Sułtanowi i udarowany od niego bogatym futrem. Pierwſze objekta ktoremi ſię W. Wezyr chce zatrudnić, ieſt 1) woyna iak nayſilnieysza przeciw *Francuzom* 2.) pokonanie iak nayprędſze *Basmana-Oglu*. Gdyż dowodzca ten mocny związkami ſwemi, ieſt teraz panem *Dunaiu* i większey części *Wołoszczyzny*.

Dnia 5. Liſtop:— W. Wezyr okazał moc ſwoiego charakteru przez złożenie z urzędu *Agi* Janczarow.— Pe-

wny Janczar z *Saloniki* ktory utrzymywał związki z Ob: *Decorhce*, a potym z iego naſtępcami, przedſiewziął za pomocą ſwoich wspolnikow uſkutecznić bunt pomiędzy Janczarami. Lecz gdy iego zamyſł, iak ſobie obiecywał, nie zoſtał poparty, Basza bez trudności bunt ten potłumił. Wzięto wielu dowodzcow do więzienia, i poſłano *Porcie* rappoṙt o tym zdarzeniu.— Między przeiętemi piſmami z *Egiptu*, znayduie ſię liſt Ob: *Le Pere* do Reprezentanta *Betz* pod d. 28. Sierpnia z *Alexandryi*. Opisuie w nim bitwę pod *Abukir*, i niektore inne szczeguły po większey części wiadome. Na końcu znayduie ſię naſtępuiące *Poſtscriptum*. Mamy także w *Kairze* gazetę pod tytułem: *Kuryer Egipſki* pisaną przez Ob. *Marc-Aurele*. Wiadomości zewnętrzne, ieżeli ich ſam nie tworzy, nie wiele w niey zabieraią mieysca; musi się więc kontentować pisaniem o nas samych, co ieſt zawsze nieiaką pociechą, znayduiąc ſię w tak wielkim iedni od drugich oddaleniu.

z Brünn dnia 1. Grudnia.

Basza *Belgradzki Muſtafa* bardzo wychwala dobre przyięcie ſiebie w *Semlinie* i ma w zamiarze znowu odwiedzieć to miaſto. Jeſt to wielką osobliwością, gdyż Baszy kommendę maiącemu nie wolno do kraiu obcego wchodzić. Jeszcze niewiadomy ieſt ſposob myślenia Baſzy *Belgradzkiego*, to tylko pewna, iż podatkami naywiększemi kray ciemięży.— Ze *Basman-Oglu* po odnieſionych zwycięztwach ſwoich rozciągnął ſię na 7. mil do *Wołoszczyzny*, to ieſt niezawodną prawdą. Za wniyściem tam ſwoim wydał proklamacye, zapewniaiąc, iż będzie przyiacielem i opiekunem wszyſtkich mieszkańcow, ieżeli ſię ſpokoynie zachowaią, i zechcą doſtarczać liwerunek i inne potrzeby dla woyſka iego, które gotowizną płacić przyrzeka. Jakoż nie tylko w tey mierze danego ſłowa dotrzymnie, ale nadto panuie naypięknieyszy porządek i nayściſleysza karność w woyſku iego, przez co partya iego co raz bardziey wzraſta. Przedſiewzięcia tego znakomitego dowodzcy codzien ſtaią ſię godnieysze podziwienia, a on codzień śmielszy, i zdaie ſię, iż ſtoi właśnie teraz na punkcie wſławienia ſię tym lub owym ſposobem.

z Wizbaden dnia 16. Liſtopada.

Pomimo pozorow do pokoiu, ſztab generalny *Francuzki* nadzwyczaynie ieſt zatrudniony. Jak mało nadziei *Francuzi* pokładaią w kongreſſie *Raſtadzkim* widać ztąd, iż powozki wszędzie z naywiększą czynnością ſą przywracane, iż naznaczaią mieysca, w których magazyny założone być maią, i że przez całą zimę *Moguncya* na pułtora roku żywnością opatrzona być ma. *Jourdan*, *Ernouf* i 5 innych generałow tu ſię znayduie. Pierwszy o woynie iak o naypewnieyszey rzeczy mowi. Do dnia 1. Pluvios, armia nowa *Reńſka* do 80.000. ludzi wynoſić będzie. Na prawym brzegu *Renu* coraz więcey rekwizycyi w żywnościach ieſt zapisanych, tudzież znacznych kontrybucyi w pieniędzach.

z Raſtad dnia 23. Liſtopada.

Miniſtrowie *Francuzcy* oddali tego wieczora Miniſtrowi pełnomocnemu Cesarſkiemu naſtępuiącą odpowiedź na Conclusum Deputacyi Rzeſzy.

Pierwſza Nota,

„Niżey podpisani Miniſtrowie pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey* do negocyacyi z Rzeszą *Niemiecką*, odebrali Notę Deputacyi Rzeszy kommunikowaną ſobie dnia 21. Liſtopada przez pełnomocnych Miniſtrow Ceſarſkich. Niżey podpisani chcąc ſkrocić wſpolnym tylko nieprzyiaciołom pożyteczne ſpory, i dopełniaiąc miarę dowodow umiarkowania i miłości pokoiu, których Rząd dawać nieprzeſtawał, oświadczaią, iż Rzplta *Francuzka* zezwoli na to, ażeby długi zgromadzeń lewego brzegu *Renu*, zoſtały ſię na rachunek ſtrony *Francuzkiey*, lecz oraz zapowiadaią, iż to tak hoyne odſtąpienie, ieſt tylko podane pod warunkiem *ſine qua non et resolutivâ*, iż Deputacya Rzeszy z ſwoiey ſtrony, całkowicie, nieodzownie i bez naymnieyszey zwłoki, przyſtanie na osnowę ich Noty pod d. 3. Października, obiaśnioną naſtępnemi Notami pod 11. i 13. Liſtopada, oraz przez niżey wyrażone urządzenia. 1.) Stoſownie do I. Artykułu teyże Noty pod d. 3. Października względem rozgraniczenia nurtu *Renu* i iego wysp, niżey podpisani zgadzaią ſię, ażeby własność wysp z lewey ſtrony nurtu przez osoby przywatne poſiadanych, ſtoſownie do praw była im zachowana; lecz co do wysp z teyże ſtrony należących do Xiążąt i Stanow Rzeszy, oraz Szlachty maiącey glos na Seymie, rozumieć należy, iż właſność i naywyższa władza nad wſzyſtkiemi bez wyłączenia wyspami, ieſt uſtąpiona i przenieſiona do Rzpltey *Francuzkiey*, i że wſzyſtkie układy, konwencye, i zwyczaie temu przeciwne, uſtać powinny, iako niezgodne z granicą uroczyście i niezwrotnie w ninieyszey negocyacyi przez dwa kontraktuiące mocarſtwa uznaną i poſtanowioną.— 2.) Co ſię tycze cła w *Elsfleth*, którego znieſienie dla Rzpltey *Francuzkiey* żądane było Artykułem 2gim teyże Noty 3. Października, niżey podpisani niepoymuią tego, iż Deputacya Rzeszy mniema nie mieć przyzwoitey władzy na zadecydowanie oddzielnego znieſienia tey opłaty, tym czasem gdy zniosła wſzyſtkie inne cła nad *Renem*, należące po większey części do członkow Rzeszy. Wreszcie niżey podpisani nie żądaią od Rzeſzy *Niemieckiey* tylko tego, co do niey należy, to ieſt odſtąpienia swoich Praw, lub też wyraźnego oświadczenia, iż ich żadnych nie ma; Co zaś do oddzielnych intereſſow, wątpić nienależy, iż ſtrata wynikaiąca z uſkutecznionego odſtąpienia, będzie nadgrodzoną tymże ſpoſobem iak wſzyſtkie inne, do których ninieysza pacyſikacya powodem ſię ſtaie. To co przez niżey podpisanych powiedziano było w ich Nocie pod d. 11. Liſtopada względem Artykułu 7. i w Nocie pod d. 3. Października względem Emigrantow, nie może być, i w ſamey rzeczy nie ieſt, tylko potwierdzaiącym tłumaczeniem tegoż Artykułu, którego iſtota wcale tym ſpoſobem odmienioną być nie może. Kraie które przez uſkutecznione przyłączenie ſtały ſię *Francuzkiemi*, nie są iuż częścią Narodu *Niemieckiego*, a zatym podlegaią wſzyſtkim Prawom *Francuzkim*. Niżey podpiſani na nowo oświadczaią, iż Konſtytucya Republikantſka ſprzeciwia ſię rozciągłości, iaką Deputacya Rzeſzy chciałaby dać pomienionemu Artykułowi 7. iż wyraźnie odrzucaią nakręcane znaczenie, które mu przypisuią przez fałszywe ſtoſunki wyrazow użytych w ich Nocie pod d. 11. Liſtopada. Wreszcie ponieważ prawa ſtoſuiące ſię do emigracyi, przypuszczaią sprawiedliwe i dosyć liczne excepcye, Deputacya nie wiele ſię troszczyć powinna o ich przyſtoſowanie. Kończąc tę Notę, niżey podpisani mogliby sprawiedliwie wyſtawić przed oczy Deputacyi ważność nowey ofiary, którą podaią dla pokoiu, w porownaniu tego, co w tymże momencie żądaią; lecz pełni w niey zauſania, polegaią na iey w tey mierze mądrość, i przekonywaią ſię, iż nie zechce przez opor któryby odtąd na samych tylko osobiſtych zasadzał ſię intereſſach, narażać powſzechnego dobra i ſpokoyności kraiow *Niemieckich*. Miniſtrowie pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey* zapewniaią przytym Miniſtra pełnomocnego J. C. Mci o uczuciach nayznakomitſzego poważenia.— *w Raſtad dnia 23. Liſtopada* 1798. *roku*.

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Druga Nota.

Niżey podpisani etc. odebrali drugą Notę Deputacyi Rzeszy podaną ſobie 21 Liſtopada r. t. przez pełnomocnego miniſtra Cesarſkiego. Jakkolwiek pragną dać dowod ſwoiey powolności dla Rzeſzy, nie mogą atoli dzielić iey zdania w materyi tey nowey Noty, lecz ią zapraſzaią przez wszyſtkie względy dobrze zrozumianego intereſſu i prawdziwey ludzkości, ażeby zwrociła całą ſwoią uwagę na ich pryncypalną Notę, w którey znaydzie pewny zadatek rychłego pokoiu, i iak naywiększego polepszenia rzeczy.— Niżey podpisani ponawiaią miniſtrowi pełnomocnemu JCMci zapewnienie ſwoiego poważenia. *w Raſtad d. 23. Liſtopada* 1798.

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Ton grzeczny deputacyi Rzeszy w oſtatniey nocie iey, z drugiey ſtrony zbliżanie ſię, powolność miniſtrow *Francuzkich*, nie każą zupełnie tracić nadziei pokoiu. *Jean Debry* wezwał niedawno do ſiebie na obiad wielu posłow Rzeszy.— Intereſſowanie ſię Rzpltey *Francuzkiey* za polityczną exyſtencyą miaſt *Bremy*, *Hamburga*, i *Frankfortu*, ocucił emulacyą w innych miaſtach Rzeszy, osobliwie *Szwabſkich*, i *Frankońſkich*, które w tym celu podały notę Deputacyi, z żądaniem, aby wprzyszłym traktacie pokoiu, prawa ich w rowności z prawami tamtych miaſt zawarowane zoſtały.

z Frankfortu dnia 24. Liſtopada.

Arcy-Xiąże Karol obieżdżał armią Cesarſką w *Gryzonach*, nie obiął iednak ieszcze kommendy. Zdaie ſię, iż to dopiero w owczas naſtąpi, kiedy negocyacye dotąd trwaiące zupełnie zerwane zoſtaną.— Zydzi w *Strazburgu i dolnym Renie* należący podług wieku do konſkrypcyi, maią ſię udać do armii.— G. *Bernadotte* ma teraz głowną ſwoią kwaterę w *Gieſſen*.— Arcy-Xiąże *Karol* powrocił na dniu 17 do głowney kwatery w *Fridberg*, na d. 18 iadł obiad u Elektora *Trewirſkiego* z G. *Staader*.— W. Miſtrz *Maltańſki* baron *Hompeſch* chce wyſłać kawalera S *Prieſt* z usprawiedliwieniem ſwoim do *Peterzburga*.— Mowią, iż dla doyścia do zamiaru powszechney pacyſikacyi, rozpoczęty będzie kongress, na który wszyſtkie mocarſtwa europeyſkie wyszlą ſwoich miniſtrow.

Od brzegow Menu dnia 27. Liſtopada.

Donoszą z *Manheimu*, iż G. *Maſſena* d. 24 przybył do tego miaſta z *Moguncyi*, a nazaiutrz wyiechał do *Strazburga*. Mowią, iż ten Generał ma obiąć kommendę nad armią *Francuzką* znayduiącą ſię w *Szwaycaryi*, i ſkładaiącą prawe ſkrzydło armii G. *Jourdan*,

Od niżſzego Renu dnia 28. Liſtopada.

Podług gazet wychodzących na lewym brzegu *Renu*, buntownicy Brabanccy zoſtali częścią pokonanemi, częścią rozproszonemi; lecz ſądząc z przygotowań przez woyſka *Francuzkie* czynionych, oraz z prywatnych donieſień, bunty zdaią ſię bardziey rozszerzać. Dnia wczorayszego odebraliśmy z *Venlo* wiadomość pod d. 21. t. m. iż wszyſtkie członki trybunału tamtych okolic, iako też wielka liczba innych osob ſchroniły ſię do *Ruremondy* na odgłos zbliżenia ſię insurgentow *Belgickich*. Poźnieysze rapporta donoszą, iż w ſamey rzeczy insurgenci nietylko wkroczyli do *Weerdt*, ale nawet znayduią ſię bliſko *Venlo*. Wszyſtkie ſtatki, które ſię znadywały na *Mozie*, zoſtały przez *Francuzow* zatopione. Przy *Venlo* zrzucono moſt, a wszyscy przewoźnicy znayduiący ſię na tamtey ſtronie *Mozy*, przymuszeni byli przeyść na ſtronę przeciwną.— W *Akwizgranie* rozbroiono wszyſtkich obywatelow, w *Juliaku* rozkazano wszyſtkim obywatelom usposobić ſię wcałoroczną żywność.— Donoſzą z *Raſtad*, iż miniſtrowie *Francuzcy* odebrali od ſwego Rządu inſtrukcye, podług których maią odſtąpić od pretensyi do wyspy *Buderych*.— *Naper-Tandy* ieden z nayznaiomszych naczelnikow *Irlandzkich we Francyi*, po złym ſkutku wylądowania, schronił ſię do *Danij*, a z tamtąd udał ſię z ſwemi trzema towarzyszami do *Hamburga*. Natychmiaſt poseł *Angielſki* żądał ażeby ich wydano. Magiſtrat *Hamburſki* wziął ſobie za powinność dogodzić temu naleganiu, i rozkazał tych czterech *Irlandczykow* wziąść do więzienia. Nazaiutrz poseł *Francuzki* upominał ſię o tych więzniow, z pogrożeniem w przypadku odmowienia, iż wyiedzie z *Hamburga*. Natychmiaſt magiſtrat kazał z nich zdiąć więzy, i trzymać ich tylko w lekkim areszcie, a po kilku w tey mierze konferencyach żadney ieszcze nie przedſięwziął decyzyi.

Od granic Szwaycarſkich dnia 19. Liſtopada.

Dyrektoryat *Helwecki* uwiadomionym zoſtał, iż woyſka *Francuzkie* w *Helwecyi* należą do armij *Moguncktey* i zoſtaią pod dowodztwem Gen: kommend: *Jourdan*.

Rząd *Gryzonow* odpowiedział tegoż dnia na notę Ob *Florent-Guyot*. Przypomina mu iego dawną notę pod d. 6 Października, w którey zapewnia iż iego zamiar nie ieſt mięszać ſię do wewnętrzney adminiſtracyi związku *Gryzonow*. Przekłada potym ſtoſownie do uczynionych żądań, iż rozbroienie okolic ſtało ſię tylko dla powrocenia i zabespieczenia ſpokoyności publiczney; iż oddaleni mieszkańcy zupełną maią do powrotu wolność; Co zaś do zniewag i odgłosow woyny przeciwko *Francuzom*, nie ma o tym żadney wiadomości, i że podobne pogrożki iak naymocniey nagania. — Widząc więc Ob. *Guoyt* wſzyſtkie przekładania swoie nadaremne, wyiechał z kraiu *Gryzonow*.

Dnia 21. *Liſt*:— Roznieſiona była wieść, iż część kantonu *Lemańſkiego* miała być przyłączoną do Rzpltey *Francuzkiey*. Na znanieſione z tego powodu z różnych ſtron tego kantonu do Dyrektoryatu zażalenie, ciało prawodawcze wydało wyrok ſtanowiący: Iż wſzyſtkie pogłoſki zmierzaiące do wmowienia, iż z ſtrony Rzpltey *Francuzkiey* może być uczyniony iaki uſzczerbek nierozdzielności Rzpltey *Helweckiey*, oraz całkowitości iey ziemi i na niey mieszkaiących ludzi, są falſzywe i złośliwie zmyślone.—Rząd *Gryzonow* wydał Proklamacyą kończącą ſię temi ſłowy: „Sława karności iaką woyſka Ceſarſkie wſzędzie sobie ziednały, a którey teraz *Gryzonowie* są świadkami, ieſt pewną rękoymią bespieczeńſtwa tego kraiu. A zatym można zapewnić domy handlowe i wszelkie expedycye, które maią zwyczay przesyłać swoie zlecenia traktem wyższey *Recyi*, iż mogą toż ſamo nadal bez żadney czynić boiaźni.

z Neapolu dnia 8. Liſtopada.

Admirał *Nelson* powrocił tu d. 5. t. m. z 2. okrętami liniowemi, na ktorych 250 znaydowało ſię *Francuzow* zaiętych w niewolą na wyspie *Gozo* opanowaney przez *Anglikow*. Przed *Maltą* krążą 3. okręty liniowe i 4. fregaty, które do niey bronią przyſtępu. *Francuzi* znayduiący sie w fortecy, zaczynaią iak ſłychać doświadczać niedoſtatku żywności, liczba ich 3000. ludzi początkowo wynosząca zmnieyszyć się miała do dwoch, przez częſte utarczki, które ſtaczać muszą z zbroynemi wieśniakami; lud ten przeciw *Francuzom* roziątrzony, zabiia ich bez litości gdy się w iego ręce doſtaną; ma na czele swoim officerow, podoſtatek broni i ammunicyi od *Neapolitańczykow* i *Anglikow* doſtarczoney. Znayduią się teraz w naſzym porcie 4. okręty *Portugalſkie*, 3. okręty i 2. brygantyny *Angielſkie*. Spodziewamy się wkrotce przybycia ieſzcze okrętow *Roſſyiſkich*. Wychodzą ztąd codzienne woyſka ze wszelkiemi przygotowaniami woiennemi. Jutro krol wyieżdża do obozu St. *Germain* ſkładaiącego się ze 40. tyſięcy ludzi.

z Florencyi dnia 9. Liſtopada.

Czytamy w naszey gazecie artykuł z *Madrytu* pod d. 31. Paźd: zawieraiący w ſobie, iż eſkadra *Hiſzpańſka* pod kommendą *Don Alava* złożona z 3 okrętow liniowych i kilku fregat, attakowała na morzu *Indyiſkim* flottę kupiecką *Angielſką* konwoiowaną od dwoch liniowych okrętow i 2 fregat; iż bitwa była długa i uporczywa, iż ieden okręt *Hiſzpańſki* wysadzonym był na powietrze, a 1. *Angielſki* zatopiony, co przymuſiło inne okręty *Angielſkie* poddać ſię z całym ſwoim konwoiem. Dodaią, iż *Don Alava* z całą ſwoią zdobyczą przybył ſzczęśliwie do wysp *Filipińſkich*.

z Tryeſtu dnia 15. Liſtopada.

Odbieramy naſtępuiące szczeguły o wzięciu wyspy *Cerigo*: Skombinowana flotta *Turecko-Roſſyiſka*, z 11. liniowych okrętow, 16. fregat i 9. innych mnieyszych ſtatkow złożona, ſtaneła dnia 9. Października przed *Cerigo*, i wysadziła wkrotce na ląd tysiąc ludzi, to ieſt, 600. *Moſkalow* i 400 *Turkow*. Zamek S. *Mikołaia* po trzech wyſtrzałach armatnych, był opuszczony od woyſk *Weneckich* będących w ſłużbie *Francuzkiey*. Forteca w którey 50. zamknęło się *Francuzow*, broniła się przez dni 2. trzeciego dopiero kapitulowała pod warunkami I.) *Francuzi* wyidą z fortecy z honorami woyſkowemi. II.) Będą odeſłani na iedney fregacie do *Ankony* lub do *Tulonu*.— Flotta ſkombinowana, opanowawszy *Cerigo*, udała się na morze dnia 17. Październ: płynąc ku *Zante* i *Cefalonii*, ktore podobnie zaięła bez żadnego odporu; gdyż *Francuzi* kilku dniami pierwey z nich uſtąpili. D. 2, Liſtopada wypłyneła z *Cefalonii*, a nazaiutz weszła na cieśninę *Corfu*.

Od granic Włoſkich dnia 14. Liſtopada.

Gazety *Rzymſkie* głoszą, iż *Buonaparte* obiął w poſseſsyą całą *Syryą*, dodaiąc iakoby miał otrzymać deputowanych od Hana *Perſkiego*, ktory mu 200,000. ludzi i wſzelką inną pomoc ofiaruie do przedſiewziętey podroży iego do *Indyow*.—Od dawnego czasu właściciele licznych trzod bydła w kraiach *Rzymſkich* wysyłali ie na paſtwiſka *Sycyliyſkie*. Rząd *Neapolitańſki* wydał niespodziewanie rozkaz, aby z trzod takowych przyſłane mu zoſtały konie, tudzież aby paſtwiſka zimowe dla owiec i innego bydła do republikanow *Rzymſkich* należącego zamknięte były. Konsulowie zanieśli w tey mierze ſkargę do Kommiſsarzow *Francuzkich*.

DONIESIEŃIA.

Pudlica cała biała, nogi wszyſtkie cztery ſtrzyżone maiąca, do owcy podobna, dnia 7go t. m. przed południem z Podwala zgineła.— Ktoby onę znalazł, uprasza się, aby o niey do JP. Greffe Sekretarza Policyi znać dał, gdzie nadgroda 5ciu talarow dla niego złożona.— Datt w Warszawie dnia 10, Grudnia 1798.

Dnia 5. Grudnia 1798. roku zginął Zegarek złoty z repetycyami pokazuiący dni, gwiazdeczka na ſpodzie, łańcuſzek przy nim złoty wydaiący iak tasiemka z ſuwką złotą pieczątka złota z kamieniem czerwonym gładkim, kluczyk mosiężny, ktoby go znalazł, niech się pyta na Leśno do Palacu Działyńſkiego pod Nro 661. do Pana Oſtrowſkiego, a tam przyzwoitą odbierze nadgrodę.